

Cieślak, Tadeusz

Szkice z historii czasopiśmiennictwa niemieckiego w Polsce

Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 7/2, 181-197

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TADEUSZ CIEŚLAK

SZKICE Z HISTORII CZASOPISMIENICTWA NIEMIECKIEGO W POLSCE

I. PISMO HITLEROWSKIEGO INSTYTUTU NAUKOWEGO W KRAKOWIE „DIE BURG” (1940—1944)

Wśród różnorodnych uzasadnień swojej polityki podboju i eksploatacji innych narodów hitlerowcy przypisywali ważną rolę pracom uczonych. Jedną z ilustracji powyższego twierdzenia było powołanie w Krakowie w czasie okupowania Polski specjalnego instytutu naukowego pod nazwą Institut für Deutsche Ostarbeit z zadaniem umacniania rządów hitlerowskich. Miał on kontynuować pracę przedwojennych instytucji, które zajmowały się badaniem problemów wschodnich, ułatwiać przeprowadzenie zasady narodowosocjalistycznej o kierowniczej roli narodu niemieckiego i zwalczać wszelkich wrogów. Instytut był bezpośrednio podporządkowany generalnemu gubernatorowi Hansowi Frankowi, który w wielkiej mowie z okazji uroczystego otwarcia Instytutu (20 kwietnia 1940 r., w dniu kolejnych urodzin Hitlera) omówił jego cele. Zdaniem Franka mogą Niemcy powołać się na decydującą rolę kształtowania wschodu Europy w ciągu wielu wieków, a dążenie do jego poznania i podporządkowania jest równie dawne, jak sama Rzesza Niemiecka¹. Podporządkowanie i prymat zadań politycznych zostały wyraźnie przez Fran-

¹ Wyjątki z przemówienia wydrukowanego w pierwszym numerze „Die Burg” (październik 1940, s. 80 i nast.): „Wir werden daher hier in diesem Institut konsequent die Notwendigkeiten der Durchsetzung der geistigen Führung des Deutschen klarstellen und damit jener Woge von Verleumdungen und Verdrehungen entgegenreten, mit der dem Wirken des Verwaltungs — und militärischen Apparates in diesem Raum dauernd entgegenzuwirken versucht wird [...] Die deutsche Ostforschung der Drang nach dem Ostreich und dem Ostraum ist so alt wie der deutsche Reichsgedanke überhaupt [...] Die Probleme, die es zu meistern hat [Institut — T. C.], sind von dem höheren Aspekt zu betrachten, dem Deutschtum in diesem Lande ein geistiges Bollwerk zu erbauen. Daneben sind die vielfältigen, oft zersplitterten Einzelkräfte deutscher kultureller Leistung zu sammeln, um ihne vereint und unter einheitlicher Führung zentrale Ausrichtung und wirkungsvolle Stosskraft zu geben. Die deutsche Ostarbeit stand stets im engsten Zusammenhang

ka określone. W rozporządzeniu o utworzeniu Instytutu wskazano na jego obowiązek publikowania i rozpowszechniania prac², a dla wykonania tego zadania założono specjalne wydawnictwo³, które powołało do życia kilka czasopism. Jednym z nich był kwartalnik „Die Burg”.

Pierwszy numer „Die Burg” nosił datę: październik 1940 r., a ostatni: lipiec 1944 r. Ogółem ukazało się szesnaście numerów pisma. Redaktorem naczelnym pisma od początku do samego końca był dyrektor Instytutu dr Wilhelm Coblitz, a opracowanie graficzne, któremu poświęcono dużo uwagi, było dziełem Helmutha Heinsohna. Cena pojedynczego numeru ustalona została na dwie marki (albo cztery złote), a prenumerata roczna tej ceny nie zmniejszała. Układ pisma najczęściej obejmował dwa działy: artykuły i omówienia książek, a niekiedy dodawano kronikę Instytutu. Autorami artykułów i recenzji byli przede wszystkim pracownicy Instytutu, ale starano się pozyskać prace naukowców z innych ośrodków „Ostforschung”. Najwięcej prac w „Die Burg” ogłosił Józef Sommerfeldt, zajmujący się w Instytucie sprawami żydowskimi i głównie z tej dziedziny publikujący wyniki swoich badań. Zajmował się on historią Żydów w Małopolsce, historiografią z tegoż zakresu, emigracją żydowską, zestawieniem poglądów Polaków na różne kierunki polityczne wśród Żydów⁴. Tenże Sommerfeldt ogłosił szereg omówień książek, koncentrując się na tematyce żydowskiej i z rzadka sięgając po inną⁵. Współczesnej sytuacji Żydów w Generalnym Gubernatorstwie poświęcony był

mit der politischen Führung im Reiche sie ist die naturgegebene Sendung der deutschen Ostgebiete”.

² Tamże, s. 82, § 3: „Aufgabe des Instituts für Deutsche Ostarbeit ist es, alle grundlegenden Fragen des Ostraums, soweit sie das General-gouvernement betreffen, wissenschaftlich zu klären sowie die Forschungsergebnisse zu veröffentlichen und zu verbreiten”.

³ „Burgverlag, Verlag des Instituts für Deutsche Ostarbeit”.

⁴ Oto jego artykuły: nr 1 (październik 1940): *Die Entwicklung der Geschichtsschreibung über die Juden in Polen*; nr 3 (lipiec 1941): *Das Schicksal der jüdischen Bauernkolonisation Josefs II in Galizien*; nr 4 (październik 1941): *Die Wiener Polizeihofstelle und die freimaurerischen Umtriebe in Galizien (1793—1821)*; nr 3 (lipiec 1942): *Die Juden in den polnischen Sprichwörtern und sprichwörtlichen Redensarten*; nr 3 (lipiec 1943): *Galizien und die ersten russisch-jüdischen Auswanderungswellen nach Amerika (1881—1883)*; nr 1 (styczeń 1944): *Judenstaats-projekte in der polnischen Publizistik des 19 Jahrhunderts*; nr 3/4 (lipiec 1944): *Die Ausstrahlung der Universität Königsberg auf den Raum des polnisch-litauischen Staates. — Zum 400. Jahrestag ihrer Gründung*.

⁵ W nrze 4 (październik 1941) omawia Sommerfeldt następujące prace: P. H. Seraphim, *Das Judentum im osteuropäischen Raum*; H. Hinkel, *Judenviertel Osteuropas*; P. H. Seraphim, *Die Bedeutung des Judentums in Südosteuropa*; w nrze 1 (styczeń 1942): M. Laubert, *Die Befreiung von Handels und Gewerbe in der Provinz Posen durch die drei Maigesetze von 1833 i Lexikon der Juden in der Musik*; w nrze 2 (kwiecień 1942): E. Keit, *Bibliographie zur Landeskunde der zum Regierungsbezirk Zichenau, Kreis Suwalki, Kreis Lipno und Rippin gehören-*

artykuł ówczesnego docenta uniwersytetu królewieckiego, jednego z najwybitniejszych hitlerowskich specjalistów od spraw żydowskich Petera-Heinza Seraphima⁶. Wprawdzie w tej samej sekcji badań rasowych i narodowościowych Instytutu występują inni naukowcy, lecz prezentują oni inne przedmioty badań, zajmując się Góralami⁷, względnie ludnością niemiecką⁸.

Na drugim miejscu, po problematyce żydowskiej, wśród prac ogłoszonych przez współpracowników Instytutu na łamach „Die Burg” należa-

den ost — und westpreussischen Gebiete; Helmrich, *Geschichte der Juden in Liegnitz* i H. Schuster, *Die Judenfrage in Rumänien*, w nrze 4 (październik 1943) pracę M. Lauberta: *Studien zur Geschichte der Provinz Posen in der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts* (t. 3), i F. Beranek, *Die jüdische Mundart Nordostungarns*; w nrze 1 (styczeń 1944): A. Eichler, *Deutschtum im Schatten des Ostens* i Erdmann Hanisch, *Geschichte Russlands*; w nr 3/4 (lipiec 1944): B. Böhm, *Bibliographie zur Geschichte des Prinzen Eugen von Savoyen und seiner Zeit*; K. Schickert, *Die Judenfrage in Ungarn*; H. Riegelmann, *Die europäischen Dynastien in ihrem Verhältnis zur Freimaurerei*.

⁶ Artykuł pt. *Die Judenfrage im Generalgouvernement als Bevölkerungsproblem*, ogłoszony w nrze 1 (październik 1940 r.), kończy się następującymi wnioskami: „Diese Menge von Juden, die heute zum grossen Teil ohne produktive Beschäftigung und ohne eigene Subsistenzmittel die Städte blockieren und damit nicht nur ihre gesunde Entwicklung hemmen, sondern auch die Lösung oder Auflockerung des agrarischen Überbevölkerungsproblems hindern, ist eine schwere, die Entwicklung hemmende Belastung des Generalgouvernements. Daraus ergibt sich ein Fernziel der bevölkerungsmässigen Bereingung dies Raumes, das hier nur angedeutet zu werden braucht. Bis es in Angriff genommen werden kann, ist aber jede weitere Verschärfung der strukturellen bevölkerungsmässigen und wirtschaftlichen Spannungen des Generalgouvernements zu vermeiden und eine Unterbindung weiterer Zuströme Jüdischen Bevölkerungselements in den Raum des Generalgouvernements notwendig”. Zwracam uwagę na zwrot o „dalekim celu oczyszczenia ludnościowego”, który znalazł swoje straszliwe potwierdzenie w Oświęcimiu. Z książki pt.: *Die unbewältigte Gegenwart. Eine Dokumentation über Rolle und Einfluss ehemals führender Nationalsozialisten in der Bundesrepublik Deutschland*, Frankfurt am Main (1962), s. 117, wynika, że prof. dr Peter-Heinz Seraphim był kiedyś kierownikiem referatu *Geschichte der Judenfrage* w partii hitlerowskiej, współpracownikiem szkoły hitlerowskiej pod nazwą „Zur Erforschung der Judenfrage”, autorem szeregu antysemickich pamfletów, a w NRF kierownikiem „Verwaltungs und Wirtschaftsakademie” w Bochum i specjalistą od zagadnień granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej.

⁷ A. Plügel, *Die podhalańskie Górale im südlichsten Teil des Kreises Neumarkt*, w nrze 3 (lipiec 1941); część druga, w nrze 1 (styczeń 1942) a trzecia w nrze 2 (kwiecień 1942).

⁸ H. Gottong, *Entwicklung und Gliederung der deutschen Bevölkerung in der Tuchmacherstadt Tomaszow Maz.*, w nrze 2 (kwiecień 1941); E. Fliethmann, *Das Deutsche Volk und die Völker Osteuropas. Eine Volksbiologische Skizze*, w nrze 3 (lipiec 1943); E. Riemann, *Deutsche Familiennamen im westlichen Vorkarpatenland als Quelle für Volkstumsforschung und Sprachwissenschaft*, w nrze 3/4 (lipiec 1944).

łoby umieścić zagadnienia historyczno-prawne i historię kultury. Omawianie pomników prawa niemieckiego, zachowanych w polskich zbiorach, wpływów niemieckich na prawo polskie od najdawniejszych czasów aż po dzień dzisiejszy — oto tematy podejmowane przez historyków prawa, ogłaszających swoje prace na łamach „Die Burg”. Wśród pracowników Instytutu, którzy zajmowali się historią prawa, największą ilość prac opublikował Johann Werner Neumann⁹, który został po ataku Niemiec hitlerowskich na Związek Radziecki kierownikiem filii Instytutu we Lwowie. Neumann ogłaszał również recenzje książek¹⁰. Tematyka prawna występowała często w pracach nadsyłanych zarówno przez naukowców, jak kierowników administracji hitlerowskiej. Przede wszystkim hołdował tematyce prawnej generalny gubernator Hans Frank, oczywiście w jej aspekcie hitlerowskim¹¹, pod kątem przydatności dla utwierdzenia rządów hitlerowskich. Pisali do „Die Burg” jego współpracownicy¹², uprzywilejowując problemy prawne głównie z dziedziny administracji. Mamy również w omawianym piśmie artykuły na tematy prawne, nadsyłane z innych instytutów¹³.

Bogato reprezentowane było prawoznawstwo w dziale recenzji książkowych, przy czym większość autorów była z Krakowa, ale brak bliższych określeń ich stanowisk i związku z Instytutem¹⁴. Artykuły z hi-

⁹ Prace Neumanna: w nrze 1 (październik 1940): *Das Meissener Rechtsbuch in Krakau*, w nrze 1 (styczeń 1941): *Die Warschauer Handschrift des Meissener Rechtsbuches*, w nrze 2 (kwiecień 1941): *Die Grundzüge der Verfassungsgeschichte Krakaus im Mittelalter*, w nrze 4 (październik 1941): *Handwerksrecht und Handwerksstätte in den Bildern des Behaim — Codex*, i drugi artykuł w tymże nrze: *Der Handel der Stadt Lemberg im Mittelalter*.

¹⁰ W nrze 3 (lipiec 1941) rec. książki: *Quellenbuch zur Schlesischen Handelsgeschichte bis 1526*.

¹¹ W nrze 1 (styczeń 1943): *Die Epoche des Ostens*; w nrze 4 (październik 1943): *Das Führerprinzip in der Verwaltung*. Poza tym Frank napisał wstęp (*Geleitwort*) do numeru poświęconego Kopernikowi (nr 2, maj 1943).

¹² W nrze 1 (styczeń 1942) kierownik działu sprawiedliwości w rządzie GG K. Wille: *Die Rechtspflege im Generalgouvernement*, w nrze 2 (kwiecień 1944) gubernator Radomia E. Kundt: *Entstehung, Probleme, Grundsätze und Form der Verwaltung des Generalgouvernements*.

¹³ W nrze 1 (październik 1940) F. Korkisch z berlińskiego instytutu zagranicznego i międzynarodowego prawa cywilnego opublikował art. pt. *Der deutsche Einfluss auf die polnische Gesetzgebung in den Jahren 1919—1939*.

¹⁴ W nrze 1 (październik 1940) były omawiane książki: *Das Recht des Generalgouvernements* (przez Th. Viehwega z Krakowa); G. Neese, *Führergewalt* (przez S. Dannbecka z Krakowa); nr 1 (styczeń 1941): T. Rohlfing i R. Schraut, *Die Neuordnung des Rechts in den Ostgebieten* (przez S. Dannbecka z Krakowa); *Das polnische Strafgesetz* (też przez Dannbecka); C. Schmitt, *Positionen und Begriffe im Kampf gegen Weimar — Genf — Versailles 1923 bis 1939* (też przez Dannbecka); nr 2 (kwiecień 1941): E. O. Kossmann, *Die deutschrechtliche Siedlung in Polen* (przez W. Czajkę z Pragi),

storii kultury dotyczą zarówno nacjonalistycznej aneksji Kopernika, jak i decydującej roli wpływu niemieckiego na polską architekturę, malarstwo itd. Prace poświęcone historii sztuki niemieckiej na ziemiach polskich były często bogato ilustrowane. W samym Instytucie istniała sekcja historii sztuki, a jej pracownicy publikowali swoje prace na łamach „Die Burg”¹⁵, ale często zapraszano autorów z innych ośrodków¹⁶. Ta sama problematyka — historii kultury, a szczególnie historii sztuki — była często podejmowana w omówieniach książek¹⁷.

Das Recht des Generalgouvernements (przez S. Dannbecka, i przez tegoż: *Das polnische Wechsel- und Scheckrecht*); nr 2 (kwiecień 1942); *Das Devisenrecht des Generalgouvernements* i *Die Steuern des Generalgouvernements* (obydwie książki przez S. Dannbecka); nr 4 (październik 1942); książki K. Rabla *Idea a tvár Tretej Říše* i *Das Kongresspolnische Zivilrecht* (obydwie przez S. Dannbecka); nr 1 (styczeń 1943); książka R. Köttschke, *Die Anfänge des Deutschen Rechts in der Siedlungsgeschichte des Ostens* (przez E. Hoffa z Krakowa); nr 2 (maj 1943); książka *Das Recht des Generalgouvernements* (przez S. Dannbecka z Krakowa); nr 4 (październik 1943); F. Lushek, *Notariatsurkunde und Notariat in Schlesien* (przez E. Hoffa z Krakowa); nr 1 (styczeń 1944); *Das Recht des Generalgouvernements*, wyd. 3 (przez S. Dannbecka); nr 3/4 (lipiec 1944); *Übersicht über das Recht des Generalgouvernements*; kolejne wydanie *Das Recht des Generalgouvernements*; *Das polnische Handelsgesetzbuch* (wszystkie trzy przez S. Dannbecka), H. W. Büchsel, *Rechts- und Sozialgeschichte des ober-schlesischen Berg- und Hüttenwesens 1740—1806* (przez H. K. Nonnenmachera) i W. Weizackera *Magdeburger Schöffensprüche* (przez E. v. Puttkamer z Berlina).

¹⁵ H. G. Oliass, *Zur kunsthistorischen Stellung der Marienkirche in Krakau* (nr 1); E. Behrens, *Die Originalwerke auf der Veit Stoss — Ausstellung Krakau Mai 1941* (nr 4, 1941); tenże, *Kunstgeschichte im Dienste der Volksforschung* (nr 2, 1942); tenże, *Zur Kunstgeschichte Lublins* (nr 3, 1942); tenże, *Die Kunstgeschichtlichen Beziehungen Krakau zu Breslau im Mittelalter* (nr 2, 1944); tenże, *Deutsche Malerei in Polen* (nr 2, 1941); A. von Trosunke, *Deutscher Glockenguss im Gebiete des Generalgouvernements* (nr 3, 1942).

¹⁶ Prof. dr D. Frey (Wrocław), *Deutsche Baukunst in Polen* (nr 1, 1940); C. v. Lorc (obecnie Łobzowo), *Schinkels Schlossentwürfe für den Osten* (nr 2, 1941); H. Weidhaas (Poczdami), *Romanische Baukunst in Černihiv und Halisz* (nr 4, 1941); E. Wienecke (Riesa), *Beiträge zur Kulturgeschichte der Zeit der Sachsenkönige auf dem polnischen Thron* (cz. 1, nr 4, 1942; cz. 2, nr 4, 1943); D. Richter (Kraków), *Hans Dürers Cebes-Fries auf der Burg zu Krakau* (nr 1, 1944); P. O. Rave (Galeria Narodowa, Berlin), *Schinkels Pläne für Kressendorf bei Krakau*.

¹⁷ W numerze 3, 1941, G. Grundmann, *Deutsche Kunst im befreiten Schlesien* (przez E. Behrensa z Krakowa); nr 4, 1941, K. Górlach, *Die Dichtung des deutschen Ostens* (przez H. Werbera z Krakowa); O. Kletzl, *Peter Parler*; Dehio-Ginhard, *Handbuch der Kunstdenkmäler*; E. v. Köszeghi, *Kunstdenkmäler von Kaschau* (wszystkie trzy przez E. Behrensa z Krakowa). Książki: D. Frey, *Krakau*; H. Weidhaas, *Krakau im Zeichen des Veit Stoss*; O. Kletzl, *Die deutsche Kunst in Böhmen und Mähren*; E. Bachmann, *Sudetenländische Kunsträume im 13. Jahrhundert* (wszystkie przez E. Behrensa

Były także publikowane w „Die Burg” prace z historii politycznej¹⁸, archeologii¹⁹ i archiwistyki²⁰, jednak w liczbie znacznie mniejszej, aniżeli powyżej omówione. Złączone były one jedną wspólną cechą, a mianowicie udowodnianiem siły niemieckiego wpływu na Polskę.

Odrębną pozycję zajmują prace z dziedziny geografii regionalnej i gospodarczej oraz planowania przestrzennego. Są one poświęcone wyłącznie ziemiom Generalnego Gubernatorstwa, ale wychodzą z bardzo różnorodnych punktów widzenia. Niektóre poprzestają na ogólnym opisie²¹, występują jednak i tematy zamówione zapewne przez hitlerowską administrację dla ułatwienia wykonania swoich planów. Taki był artykuł o rezerwach robotniczych Generalnego Gubernatorstwa²² czy o jego problemach komunikacyjnych.

Uderzającą cechą doboru omówień książkowych jest poważny w nim udział propagandowych wydawnictw hitlerowskich. W piśmie omawiano nie tylko broszury propagandowe, napisane przez wybitnych naukowców, mające ułatwić orientację hitlerowskim urzędnikom w ich pracy na terenach wschodnich²³, ale również przewodniki po miastach czy wezwa-

z Krakowa) nr 2, 1942, książki J. P e s i n a *Pozdně gotické deskové malivstvi* (przez E. B e h r e n s a z Krakowa) i *Landshut in Bayern* (przez A. P r e y s i n g a).

¹⁸ Prof. dr H. A u b i n, *Das Deutsche Reich und die Völker des Ostens* (nr 1, 1940); prof. dr M. L a u b e r t, *Über die Wurzeln der polnischen Aufstände* (nr 1, 1941); tenże, *Die Warschauer Zustände während der polnischen Aufstandszeit 1845/47 nach den Berichten des preussischen Generalkonsulats* (nr 3, 1941); tenże, *Der Grosse Kurfürst und die Türkenkriege Königs Johanns III Sobieski* (nr 3, 1942); R. S. E l v e r f e l d t (z Lublina), *Der Novemberaufstand des Jahres 1830 in Warschau* (nr 3, 1941); doc. dr H. L u d a t, *Zwischen Romantik und Wirklichkeit* (nr 1, 1944).

¹⁹ W. R a d i g, *Die Vorgeschichte des ostdeutschen Lebensraumes* (nr 1, 1941); tenże, *Der Ostgermanische Goldmüuzhort von Stara Wieś, Kr. Sokolow* (nr 1, 1942); tenże, *Das ostgermanische Gräberfeld von Stara Wieś, Kreis Sokolow* (nr 2, 1942); K. A. N o w o t n y, *Runenschriften auf ostgermanischen Waffen* (nr 1, 1942).

²⁰ E. R a n d t (kierownik Zarządu Archiwalnego przy Urzędzie Generalnego Gubernatora), *Die Archive des Generalgouvernements* (cz. 1, nr 1, 1941, cz. 2, nr 2, 1941); J. K a l l b r ü n n e r, *Quellen zur Geschichte deutscher Siedlung ... in den Wiener Archiven* (nr 3, 1943).

²¹ H. G r a u l, *Zur Gliederung der Landschaft zwischen Weichsel und Karpathenkamm* (nr 1, 1941); tenże, *Formen des Waldhufendorfes auf der Nordabdachung der Karpathen* (nr 4, 1942); E. R. F u g m a n n, *Das westliche Mittelweichselloand* (nr 1, 1943); E. L ö p t i e n - B o c h d a m, *Die Städte des Generalgouvernements* (nr 1, 1943).

²² H. M e i n h o l d, *Die Arbeiterreserven des Generalgouvernements* (nr 3, 1942); tenże, *Das Generalgouvernement als Transitland* (nr 4, 1941); R. B r ä u n i n g, *Die Landwirtschaft des Generalgouvernements auf der Schwelle einer neuen Zeit* (nr 1, 1943); H. G r a u l, *Zur Verkehrsentschlossenheit der Distrikte im Generalgouvernement* (nr 4, 1941).

²³ Np. H. A u b i n, *Geschichtlicher Aufriss des Ostraums*, omówił H. K u r t z z Krakowa (nr 1, 1940); G. K o s i n n a, *Das Weichselloand ein uralter Heimatboden der Germanen*, omówił W. R a d i g z Krakowa (nr 2, 1941).

nia propagandowe²⁴. W kilku wypadkach zaskakuje dobór tematu, absolutnie niezgodny z charakterem pisma i jego zainteresowaniami. Jaskrawym tego przykładem są omówienia książek z dziedziny chemii, podręczników dla inżynierów²⁵.

Przy charakterystyce czasopisma na plan pierwszy wysuwa się na pewno jego charakter usługowy dla reżymu hitlerowskiego. Przejawiało się to w udostępnianiu łamów pisma dla publikacji działaczy i urzędników hitlerowskich w ścisłym powiązaniu z ocenami głoszonymi przez pracowników naukowych, omawiających zadania rządów hitlerowskich, sformułowane przez reprezentantów partii. Nie tylko gubernator Frank nawiązywał do tradycji wspomagania niemieckiego imperializmu przez tzw. „Ostforschung” (badanie problemów Europy wschodniej), ale identyczną jest treść rozważań szeregu profesorów, ogłaszających swoje prace w „Die Burg”. Taką samą tezę propagowali: prof. Hermann Aubin z Wrocławia²⁶, prof. Manfred Laubert z Berlina²⁷, ówczesny docent w Poznaniu Herbert Ludat²⁸ i docent Ernst Birke z Wrocławia²⁹. Zbieżność

²⁴ Np. *Führer durch die Stadt Krakau* (nr 1, 1940); o Lublinie (nr 2, 1942); E. Mindt i W. Hausen, *Was weisst Du vom Deutschen Osten*, omówił E. Ruder z Krakowa (nr 2, 1941); *Das deutsche Weichselland*, omówił H. Gaul z Krakowa (nr 4, 1941); Geisler, W. Deutschler, *Der Osten ruft Dich*, omówił E. R. Fugmann z Krakowa (nr 3, 1942).

²⁵ W nrze 3/4, 1944, omówienia książek: K. Henker, *Chemie für Techniker*; E. Lehmann, *Chemisches Praktikum für Studierende der Landwirtschaft*; *Handbuch für Textilingenieur und Textilpraktiker* — wszystkie trzy przez H. P. Müllera.

²⁶ W artykule *Das Deutsche Reich und die Völker des Ostens* (nr 1, 1940) po przeglądzie historycznym autor dochodzi do wniosku, że (poza Rosją) „an die Oberfläche gelangten Kräfte der Kleinvölker auch heute für sich allein nicht im Stande sind, der Ostzone eine dauerhafte Ordnung zugeben” (s. 19—20).

²⁷ W artykule *Über die Wurzeln der polnischen Aufstände* (nr 1, 1941) autor mówi o Kaszubach jako odrębnym narodzie, odsądza od czci i wiary, sprowadza do barbarzyńskiej dziecinady wszystkie wystąpienia zbrojne Polaków w okresie niewoli.

²⁸ W artykule pt. *Zwischen Romantik und Wirklichkeit. Die Ideologie der polnischen Parteien am Vorabend des neuen Weltkrieges* (nr 1, 1944) autor pisał o hitlerowskiej polityce 1939 r. w stosunku do Polski: „Die von weitgehenden Verständnis für die polnischen Lebensinteressen getragene Erziehungsarbeit des Nationalsozialismus und die wiederholten grosszügigen Erklärungen unseres Führers fanden beim polnischen Volk und bei seiner Staatsführung kein gebührendes Echo”. Oraz na s. 12: „als aber dann im Frühjahr 1939 die deutsche Politik auch nur ihre primitivsten Lebensrechte in Danzig und Westpreussen durch einen grosszügigen Vertrag mit Polen sichern wollte[...]”.

²⁹ W artykule pt. *Herder und die Slawen* (nr 3/4, 1944): „[...] die deutsch-slawischen Beziehungen. Sie sind während der letzten Jahrzehnte eifrig durchforscht worden (Wgl. die in der »Deutschen Ostforschung«, 2 Bde, Leipzig 1942/1943 gebotene eindruckswolle Übersicht) und was während des Mittelalters und der Neuzeit an Menschenkraft und Unternehmungsgeist an ländlicher und städtischer Planung,

zainteresowań badawczych ludnością żydowską współpracowników „Die Burg”, Sommerfeldta i P. H. Seraphima, z przygotowaniem ludobójstwa w Oświęcimiu jest tym bardziej przerażająca, że uzupełniali oni swoje wywody naukowe zapowiedzią generalnego rozwiązania problemu przez „oczyszczenie” terenu z ludności żydowskiej. Takie stwierdzenia wybitnych specjalistów hitlerowskich z dziedziny problemów żydowskich są świadectwem bezpośredniej kolaboracji sfer naukowych z polityką hitlerowską. Wobec kontynuowania pracy naukowej w NRF przez autora przytoczonych rozważań o „oczyszczeniu” budzi się uzasadniony niepokój o skutki obecnego jego oddziaływania.

W „Die Burg” spotykamy też jasne sformułowania, wskazujące na rodowód hitlerowski pracowników naukowych, np. wspominamy już specjalista od spraw żydowskich dr Josef Sommerfeldt uważał wszelkie instytucje naukowe za bardzo ważne ośrodki walki między narodami i państwami; szczególnie podkreślał on rolę uniwersytetów na terenach pogranicznych i stwierdzenie swoje ilustrował przykładem uniwersytetu królewieckiego³⁰. Taką samą rolę wyznaczał niemieckim uniwersytetom na wschodzie Europy po zakończeniu wojny³¹.

Na łamach tego „naukowego” czasopisma już w okresie masowego mordu ludności żydowskiej w Oświęcimiu gubernator Radomia podsekretarz stanu Ernst Kundt ogłaszał zapewnienia o rozwiązaniu w najbliższym czasie zagadnienia żydowskiego w całym Generalnym Gubernatorstwie³², odsłaniając w ten sposób bezpodstawność twierdzenia, iż pracownicy innych działów reżimu hitlerowskiego nie wiedzieli o zbrodniach SS.

Z perspektywy poznawanych w coraz szerszym zakresie rządów hitlerowskich nie można poprzestać na rejestracji problemów omawianych na łamach „Die Burg”. Nasuwają się bowiem przy tym groźne skojarzenia. Weźmy dla przykładu dokładną analizę gospodarkę chłopskiej w Generalnej Guberni, przeprowadzonej przez prof. dra R. Bräuninga³³. Praca podbudowana jest specjalnymi badaniami, kilkoma mapami, dużą ilość-

Pionierwillen und Soldatentum von Deutschland nach dem Osten geflossen ist und was sie aus ihm gemacht haben, beginnt langsam in das Allgemeinbewusstsein unseres Volkes zu steigen”.

³⁰ W artykule pt. *Die Ausstrahlung der Universität Königsberg auf den Raum des polnisch litauischen Staates* (nr 3/4, 1944).

³¹ Tamże, s. 202.

³² W artykule pt. *Entstehung, Probleme, Grundsätze und Form der Verwaltung des Generalgouvernements* (nr 2, 1944, s. 53) autor pisze dosłownie: „Es kann hier festgestellt werden, dass die Judenfrage in kurzer Frist für das Generalgouvernements restlos gelöst wurde”.

³³ W artykule pt. *Bauernhof und Bauernwirtschaft im Generalgouvernement* (nr 2, 1944) na s. 105 — o ludności żydowskiej, a na s. 165 — o współdziałaniu chłopstwa polskiego w żywieniu Europy.

cią ciekawego materiału statystycznego, ale równocześnie zawiera stwierdzenie pasożytnictwa ludności żydowskiej. Autor wiąże wzrost wydajności gospodarczej w rolnictwie z wypełnianiem planów przywódców niemieckich, dostarcza rzekomych argumentów dla hitlerowskich planów eksterminacji ludności żydowskiej oraz eksploatacji ludności polskiej.

Służebność naukowców wobec polityki hitlerowskiej nie wykluczała naukowego opracowania w sensie nagromadzenia wielu faktów i wyciągnięcia z nich pewnych wniosków ogólnych. Cały szereg artykułów opatrzonych zostało przypisami wskazującymi na dłuższe studia nad omawianym problemem, a sam sposób prezentowania wniosków dowodził opanowania terminologii naukowej i ujawniał dążenie do pozyskania czytelnika o przygotowaniu uniwersyteckim. W artykułach podany jest często duży zasób wiadomości pożytecznych, zgodnych z ustaleniami innych uczonych. Jak widzimy, przeprowadzenie oceny wartości omawianego pisma hitlerowskiego jest skomplikowane i musi uwzględniać również i kamuflaż naukowy.

Poznanie treści pisma „Die Burg”, który nazywany był centralnym organem instytutu krakowskiego, ułatwi ocenę całego Instytutu i ustalenie jego roli w hitlerowskich planach.

II. HITLEROWSKI ORGAN PROPAGANDY „DAS GENERALGOUVERNEMENT” (1940—1944)

Przez zabór mienia polskiego okupanci hitlerowscy stworzyli silną bazę poligraficzną dla swoich wydawnictw w Krakowie, organizując specjalne Wydawnictwo Czasopism (Zeitungsverlag Krakau-Warschau). Jedną z jego pozycji wydawniczych był miesięcznik w języku niemieckim „Das Generalgouvernement”. Pismo przeznaczone było dla ludności niemieckiej, zamieszkującej ziemię tzw. Generalnej Guberni i miało charakter propagandowy. Doborem artykułów i ilustracji dążyło ono do umocnienia tezy o dobroczynnych skutkach rządów hitlerowskich na ziemiach centralnej i południowej Polski. Przyjąwszy zasadę dorobku polskiego, przemilczając zbrodnie hitlerowskie, głosiło omawiane pismo wysoki poziom osiągnięć nowej hitlerowskiej władzy, jej wyjątkową troskę o dobro ludności, jej umiejętność szybkiego usunięcia wszystkich złych stron rządów polskich.

Redakcją pisma kierował do połowy 1941 r. dr Heinrich Kurtz, który został zastąpiony przez Rudolfa Stösslera, pozostając zresztą wśród współpracowników pisma. Tylko przy pierwszym numerze³⁴ wymieniony był drugi kierownik redakcji obok dra Heinricha Kurtza, a mianowicie Wilhelm Zarske, kiedyś doradcą propagandowy gauleitera Alberta Forstera w Gdańsku i organizator tamtejszej prasy hitlerowskiej. Zarske

³⁴ Opatrzony datą: październik 1940.

został przeniesiony z Gdańska do Krakowa i został redaktorem naczelnym dziennika „Krakauer Zeitung”³⁵, obok funkcji szefa prasowego generalnego gubernatora i krakowskiego Institut für Deutsche Ostarbeit. Wobec sporów z generalnym gubernatorem Frankiem musiał Zarske odejść³⁶.

Na łamach „Das Generalgouvernement” Zarske ogłosił tylko jeden artykuł, ale o charakterze syntetycznym, ustalającym pozycję Generalnej Guberni w planach hitlerowskich, wartość dotychczasowych osiągnięć i perspektywy rozwojowe. Powtórzył w nich dobrze znane slogany propagandy hitlerowskiej o narzuconej Niemcom wojnie, o niemieckim kierownictwie dalszymi losami narodu polskiego, o szczególnej opiece hitlerowskiej nad ludnością ukraińską, a nawet o zapewnieniu dobroczynnego samorządu dwumilionowej ludności żydowskiej. W odrębnym rozdziale wyliczał Zarske dobrodziejstwa zapewnione przez hitleryzm ludności polskiej. W tymże artykule dał on szkic ustroju władz hitlerowskich w GG, wysoko ceniąc Franka jako jednego z najstarszych bojowników hitlerowskich, członka naczelnych władz partyjnych i ministra, a więc łączącego w swojej osobie reprezentację partii hitlerowskiej i rządu Rzeszy³⁷.

Od drugiego numeru figuruje w piśmie jedynie nazwisko Kurtza jako kierującego redakcją³⁸. W piśmie „Das Generalgouvernement” bardzo dużo uwagi poświęcano stronie graficznej, którą opiekował się do końca Helmuth Heinsohn. Do tegoż Heinsohna należała opieka nad stroną graficzną „Die Burg”, głównego organu krakowskiego Institut für Deutsche Ostarbeit. Na to powiązanie warto zwrócić uwagę już na początku omawiania pisma „Das Generalgouvernement”, bo ono przejawiało się również w postaci bliskich kontaktów personalnych, z czego wynika, że „piszących” hitlerowców zbyt wielu w GG nie było.

Wśród licznych ilustracji nagromadzonych w piśmie uderzają dwa dążenia propagandowe. Z jednej strony redakcja zamieszczała dużo zdjęć zamków, pałaców, kościołów, ołtarzy, a więc przypominała przeszłość państwa polskiego i jego dorobek, ale opatrywała to komentarzem, wysuwającym na pierwszy plan udział mniejszości niemieckiej w tworzeniu tego dorobku, przy czym nie zawsze przestrzegano zasady prawdy historycznej. Druga uderzająca cecha to reklama przywódców hitlerowskich, co zresztą występowało w znakomitej większości pism. Zwłaszcza generalny gubernator Hans Frank chętnie pozował do zdjęć przy różnych okazjach. Przez dobór ilustracji starano się podkreślić w „Das Ge-

³⁵ „Thorner Freiheit” z 18 III 1940 zamieszcza informację o ustąpieniu Zarskego i wiadomości o nominacji oraz przypomnienie jego gdańskiej kariery.

³⁶ H. Frank, *Dziennik*, notatka z dnia 28 X 1940.

³⁷ „Das Generalgouvernement”, w nrze 1 (październik 1940), s. 5—11.

³⁸ Od nr 10/11 (lipiec—sierpień 1941) — nazwisko Rudolfa Stössela.

neralgouvernement” siłę reżimu hitlerowskiego, dając często zdjęcia formacji wojskowych³⁹, oddziałów SS⁴⁰, momentów zwycięstw militarnych⁴¹. Pewna grupa ilustracji miała za przedmiot życie i pracę niemieckich przesiedleńców w GG, pochodzących z Bukowiny, Besarabii, Ukrainy. Treścią główną tych ilustracji było wykazanie pełnej asymilacji na nowym miejscu osiedlenia, zadowolenie z nowych warunków oraz podkreślenie stworzenia nowego ośrodka rozpowszechniania kultury. Nie zapomniano przy tym o zasługach Himmlera jako organizatora przesiedleń⁴². Jednak najważniejszą i najczęściej występującą tezą ilustracji było przyjęcie dziedzictwa kulturalnego tych ziem przez władze hitlerowskie. Na podstawie „Das Generalgouvernement” można wnioskować, że to była główna ich troska. Można by powtórzyć gorzkie stwierdzenia Ludwika Landaua z jego kroniki okupacyjnej, który na podstawie lektury prasy hitlerowskiej doszedł do wniosku, że „Gubernatorstwo — to jakieś państwo platońskie rządzone przez filozofów”⁴³.

Omawiane pismo „Das Generalgouvernement” było jednym z przykładów hitlerowskiego zakłamania. Dowodzą tego szczególnie relacje z dziedziny kultury, która, według tego pisma, otaczana jest troskliwą opieką władz hitlerowskich. Czołowym rzecznikiem tego zakłamania był redaktor naczelny dr Heinrich Kurtz⁴⁴. Jednym z przykładów mogą być jego wywody na marginesie wystawy obrazów i projektów wnętrz w Krakowie. Dufny w swój tytuł doktorski, nie podawał żadnych dowodów na swoje twierdzenia o braku sztuki w Polsce w ciągu ostatnich dwóch wieków, chociaż nawet pobieżne zapoznanie się z poprzednimi numerami mogłoby skłonić do innych sądów. Hitlerowska nonszalancja

³⁹ Np. w nrze 2 (listopad 1940), s. 3, 10, oraz w nrze 12 (wrzesień 1941), s. 50, w nrze 3/4 (październik 1944).

⁴⁰ Np. w nrze 2 (listopad 1940), s. 21, 22.

⁴¹ Np. w nrze 1 (październik 1940) — wielkie zdjęcia parlamentariusza polskiego z białą flagą z września 1939 r. w Warszawie, w nrze 3/4 (październik 1944) — cały szereg zdjęć z kampanii wrześniowej i wojny ze Związkiem Radzieckim.

⁴² Np. w nrze 2 (listopad 1940) — zdjęcia H. Himmlera w rozmowie z przesiedleńcami.

⁴³ L. Landau, *Kronika lat wojny i okupacji*, Warszawa 1962, t. 2, notatki z dnia 2 grudnia 1942, a w innym miejscu: „Jak mało można z gazet hitlerowskich dowiedzieć się o rzeczywistości, widać najlepiej z tego, co podają nasze tutejsze oficjalne gazety. W chwili gdy masowo wymordowana jest ludność polska, równie chrześcijańska jak żydowska — »szmatławiec« [mowa o »Nowym Kurierze Warszawskim« — T. C.] opisuje wspaniałomyślność, z jaką władze niemieckie dają RGO odzież do rozdania ludności (odzież zresztą pozostała z jakiegoś bliżej nie określonego zastawu żydowskiego), a »Warschauerka«, opisując ogródki działkowe w Radomiu, stwierdza, że aprowizacja ludności stanowi stale jedną z głównych trosk tych władz” (tamże, s. 127, zapiska z 19 stycznia 1943 r.).

⁴⁴ Szczególnie w artykule pt. *Kunstaustellung Krakau*, nr 7/8 (kwiecień—maj 1941), s. 3—8.

dra Kurtza prowadziła go do stwierdzenia o rozkwicie niemieckiej kultury na tych ziemiach w wyniku jednego roku hitlerowskich rządów. Najbardziej przekonującym argumentem dla takiej tezy miała być wspomniana wystawa.

Zainteresowania kulturą ze strony władz hitlerowskich GG sięgały niekiedy odległych regionów i wydano nawet numer „Das Generalgouvernement” poświęcony kulturze japońskiej⁴⁵. W początkach 1944 r. zorganizowano w Sukiennicach wystawę sztuki japońskiej, zresztą w oparciu o zbiory muzeum miasta Krakowa. Została ona bardzo dokładnie omówiona w „Das Generalgouvernement”, a przede wszystkim zamieszczono piękne reprodukcje eksponatów. W tym samym numerze opublikowano także omówienia kilku książek o tematyce japońskiej, a resztę numeru poświęcono innym problemom kulturalnym. Heroldem „troski” ówczesnych władz o rozwój Biblioteki Jagiellońskiej, jak i udowodnienia decydującego wpływu Niemców na jej losy przez cały okres jej istnienia, był prof. dr Gustaw Abb, jej dyrektor z ramienia okupanta hitlerowskiego⁴⁶. Decydująca rola niemieckości w dziejach Krakowa to jeden z częstych tematów, ale powoływanie się na uznawanie tej tezy przez stronę polską w okresie międzywojennym, mimo wszystko, zaskakuje⁴⁷. Zresztą podobnie traktowano Warszawę⁴⁸. Twierdzono, że dopiero pod rządami hitlerowskimi poznała ona pojęcie porządku, czystości, i to w niesłychanie krótkim czasie⁴⁹. Autor artykułu o Warszawie odwiedził ją trzykrotnie w różnych odstępach czasu w ciągu pierwszego roku władzy hitlerowskiej i wystawił jak najlepsze świadectwo okupantowi. Główną troską władz hitlerowskich miało być — jego zdaniem — zapewnienie należytej aprowizacji ludności pracującej. Chlubili się hitlerowcy osiągnięciami w dziedzinie teatru. Z ich relacji⁵⁰ wynikałoby, że dzięki nim rozpoczęła się nowa epoka, pełna zrozumienia wartości kulturalnych i znaczenia teatru. Z innych prezentacji kulturalnych warto zwrócić uwagę na artykuł o wpływie Goethego na polską literaturę, szczególnie na twórczość Mickiewicza⁵¹. Specjalny artykuł, z sześcioma wielkimi ilustracjami, informował o pracach nad filmem *Heimkehr*, prowadzonych w GG⁵², a który wzbudził tyle oburzenia w umęczonym społeczeństwie polskim.

⁴⁵ Nr 2, z 1944 (nie oznaczono na nim miesiąca).

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ B. H. Hirsche, *Das deutsche Krakau*, nr 1 (październik 1940), s. 12.

⁴⁸ A. Lemke, *Warschau-Wandel einer Stadt*, nr 1 (październik 1940), s. 17—20.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Artykuł U. E. Struckmanna, nr 1 (październik 1940), s. 29—34.

⁵¹ Artykuł dra Dreschera, nr 1 (październik 1940).

⁵² O. Engelhardt-Kyffhäuser, *Der Film „Heimkehr” wird gedreht*, nr 6 (marzec 1941).

Obok „opieki” nad kulturą pismo głosiło jeszcze „troskę” władz hitlerowskich o rozwój gospodarczy ziem GG. Nie dostrzegało oczywiście bezwzględnej eksploatacji gospodarczej na rzecz Rzeszy, znanej z tysiąca zarządzeń i nakazów, dostrzegało zaś tylko „wzruszającą” dbałość o podniesienie plonów, o ulepszenie metod gospodarki chłopskiej, o unowocześnienie fabryk. Pisano na ten temat wielokrotnie, podając nazwiska kierujących urzędników hitlerowskich, liczby osiągnięte i planowane, oraz zamieszczając wiele budujących zdjęć z uśmiechniętymi chłopkami i chłopami, zadowolonymi robotnikami.

Warto zająć się jeszcze jedną cechą charakterystyczną zainteresowań pisma hitlerowskiego, a mianowicie propagandą patronatu nad mniejszościami narodowymi. Pismo było przede wszystkim rejestratorem odrębności kultury narodowej ukraińskiej, ale ponadto chętnie zajmowało się „narodem” i kulturą góralską. Zgodnie z ogólną tezą polityki hitlerowskiej „Das Generalgouvernement” próbowało udowodnić, że istnieje odrębny naród góralski, wprawdzie mówiący po polsku, ale zasługujący na wyodrębnienie pod każdym względem, także antropologicznym. Poza artykułami i zdjęciami w poszczególnych numerach poświęcono jeden, odrębny numer grupom narodowościowym w GG⁵³. Rzecz ciekawa, że w artykule osławionego dra Kurta Lücka⁵⁴ o ludności niemieckiej w Polsce można wyczytać sąd o jej kulturalnej niższości, wymagającej „podciągnięcia”, i znaleźć wzmiankę o dzieciach, które do 1939 r. tylko po polsku mówiły⁵⁵ i dopiero rządy hitlerowskie przywróciły im szybko mowę przodków... Liczbę Ukraińców, mieszkających w GG, szacowano na 744 tysiące⁵⁶. Omówieniem i pięknymi, wielkimi zdjęciami podkreślano wysoki poziom zabytków kultury ukraińskiej, m. in. w kościele zamkowym w Lublinie, katedrze sandomierskiej i w niektórych częściach katedry wawelskiej⁵⁷. Kilka pozycji w tym specjalnym numerze zajmowało się Góralami, a kierownik referatu żydowskiego w niesławnej pamięci krakowskim Institut für Deutsche Ostarbeit opisywał pogarszanie się pozycji Żydów w Polsce szlacheckiej na skutek akcji Kościoła katolickiego⁵⁸. Zresztą nacjonaliści znajdowali czasem wspólny język na bazie aryjskości i głosili swoje pokrewieństwo⁵⁹. Tendencja ta przebijiała nawet z ogłoszeń, np. krakowska restauracja (właściciel dr Aleksander Ma-

⁵³ Nr 3, z grudnia 1940.

⁵⁴ *Die Umsiedlung der Cholmer und Lubliner Deutschen*, tamże.

⁵⁵ Tamże, s. 8: „nur noch polnisch sprachen”.

⁵⁶ Prof. dr W. Kubijowytch, *Die Ukrainische Volksgruppe*, tamże.

⁵⁷ Prof. B. Lepki, *Altukrainische Fresken*, tamże.

⁵⁸ J. Sommerfeldt, *Die Judenfrage in Polen bis zur Mitte des 17. Jahrhunderts*, tamże.

⁵⁹ Np. dr E. Pelenskyj, *Arische Tradition beim ukrainischen Weihnachtsfest*, nr 4 (styczeń 1941).

lekcyj, Weichselstr. 8) ogłaszała, że lokal dostępny jedynie dla Niemców i Ukraińców⁶⁰, co jednak było czymś wyjątkowym.

Z chwilą ataku hitlerowskiego na Związek Radziecki pojawiły się na łamach „Das Generalgouvernement” oskarżenia pod adresem władz radzieckich, reportaże z miast, szkół, wsi⁶¹. Już do końca istnienia pisma zamieszczało ono bardzo dużo antyradzieckich materiałów.

Wśród ogłaszających swoje prace na łamach „Das Generalgouvernement” znaleźli się najbliżsi współpracownicy Franka, szefowie różnych działów okupacji hitlerowskiej. Sekundowali im pracownicy naukowego instytutu w Krakowie. Warto dodać, że również były minister w NRF prof. dr Theodor Oberländer ogłosił w pierwszym numerze pisma obszerny artykuł o problemach demograficznych GG.

Już od pierwszego numeru pisma spotykamy w nim imponującą ilość wielkich ogłoszeń reklamowych. Ogłaszały się w przeważającej mierze firmy krakowskie, a rzadziej z innych miast GG. Bardzo często w ogłoszeniach używano nazw przedsiębiorstw czy sklepów z okresu niepodległej Polski, niekiedy dodając małymi literkami nazwiska zarządców z ramienia władz hitlerowskich.

Ostatnim dostępnym dla mnie numerem pisma był numer jubileuszowy, poświęcony pięcioleciu hitlerowskiego tworu — Generalnej Guberni⁶². Tekstu w tym numerze było bardzo mało, najwięcej w nim ilustracji. Kierownictwo literackie numeru sprawował wówczas szef biura prawnego Emil Gassner. Pismo powtarzało oskarżenia pod adresem Polski o wywołanie wojny, przypominało polską nędzę, nędzę getta żydowskiego. Najwięcej ilustracji ukazywało osiągnięcia hitlerowskie. Zamieszczano portrety przywódców hitlerowskich (Frank, szefowie pięciu dystryktów), przypomniano różne uroczystości, publikowano piękne widoki z ziem GG; ludność polska, ukraińska, góralska, huculska fotografowana jest w strojach ludowych. Były też zdjęcia z niemieckich szkół w GG, zdjęcia ilustrujące odbudowę gospodarczą w rolnictwie i przemyśle. Dużą część ilustracji poświęcono życiu kulturalnemu, i tak np. widnieją zdjęcia (Hansa Swarowskiego, kierownika orkiestry filharmonii krakowskiej, dyrygującego piątą symfonią Brücknera, A. Szalawskiego, N. Wilerskiej, Stanisławy Selmówny, Tadeusza Welińskiego, Dobecza, oraz zdjęcia anonimowych postaci z teatru i baletu ukraińskiego, a także podobizny uśmiechniętych Polaków, wyjeżdżających na roboty do Niemiec.

*

⁶⁰ Nr 2 (listopad 1940), s. 54.

⁶¹ Cały nr 12 (wrzesień 1941) poświęcony Galicji.

⁶² Nr 3/4 (październik 1944).

Upływ czasu może podnieść znaczenie prasy jako źródła historycznego i dlatego wydaje mi się konieczne przeprowadzenie krytycznej oceny prasy, szczególnie jej wynaturzeń, w jakie obfitowała prasa hitlerowska. Jej rola, zwłaszcza w krajach okupowanych, polegała na współdziałaniu w umacnianiu zbrodniczego systemu przez szerzenie fałszywych wieści, przez zatajenie powszechnie znanych zbrodni. „Das Generalgouvernement” jest jedną z ilustracji tej oceny.

III. PISMO DLA JEŃCÓW NIEMIECKICH W POLSCE „DIE BRÜCKE” (1948—1949)

Od 1 maja 1948 r. do sierpnia 1949 r. wydawano w Warszawie pismo w języku niemieckim pod nazwą „Die Brücke”, redagowane i drukowane przez jeńców niemieckich, znajdujących się w Polsce, i dla nich przeznaczone. Siedziba redakcji mieściła się w obozie pracy w Warszawie przy ul. Anielewicza 26. Ogółem wydano 25 numerów. Pierwszy numer z dnia 1 maja 1948 r. był powielany, a wszystkie następne drukowane. Redakcja „Die Brücke” otrzymywała od jeńców niemieckich szereg artykułów i listów, które wykorzystywała na łamach pisma, ale w części stały się one materiałem dla dwóch broszurek. Pierwsza broszura⁶³ przypomina zbrodniczą działalność hitleryzmu, podkreśla opór stawiany Hitlerowi przez część narodu niemieckiego i konieczność wyciągnięcia konsekwencji, ustalonych uchwałami poczdamskimi. Druga broszura⁶⁴, zajmując się problemem terminu zwolnienia jeńców, wzywa ich do szerzenia prawdy o Polsce i państwach Europy wschodniej po powrocie do domu i przeciwstawiania się fałszom i deformacjom.

Samo pismo⁶⁵ traktowało swoją nazwę jako określenie programu i stwierdzało, że łączy demokratów, antyfaszystów oraz dąży do zbliżenia i zrozumienia między narodami⁶⁶. W obszernym dziale „Wiadomości” zamieszczono dane o zniszczeniach wojennych w Polsce, o odradzającym się w Niemczech życiu sportowym, o procesie Forstera w Gdańsku, o wydarzeniach politycznych w USA. Już w pierwszym numerze zamieszczono wezwanie do jeńców przebywających w innych obozach o nadsyłanie materiałów z ich życia. Wezwanie przyniosło konkretne wyniki i w następnych numerach pisma spotyka się bardzo często notatki o wydarze-

⁶³ *Kamerad denk nach!* Nosi ona datę: koniec lipca 1948. Objętość 19 stron. Podpisana: Kriegsgefangener Werner Land, z. Zt. Redakteur der Kriegsgefangenenzeitung „Die Brücke”, Obóz Pracy, Warszawa, ul. Anielewicza 26.

⁶⁴ *Wann fahren wir nach Hause? Eine offene Antwort auf Frage Nr 1.* Bez daty, ale przypuszczalnie z grudnia 1948 roku. Objętość 8 stron. Podpisana: Selbstverwaltung der deutschen Kriegsgefangenen in Polen. Werner Land, Hans Reitzig, Horst Glaeser, Herbert Wackwitz, Hermann Kant.

⁶⁵ Podtytuł: „Zeitung der deutschen Kriegsgefangenen in Polen”.

⁶⁶ Nr 1, s. 3.

niach i nastrojach w innych obozach jenieckich na terenie ziem polskich. Relacje dotyczą nie tylko życia kulturalnego w obozach na Śląsku⁶⁷ czy w różnych dzielnicach odbudowanej Warszawy, ale i ich problemów bytowych⁶⁸. Dużo miejsca w tych listach zawierały wzmianki o pracy politycznej, która ze zrozumiałych względów przebiegała w trudnych i skomplikowanych warunkach. Redakcja postulowała i popierała polityczne zaangażowanie się po stronie demokracji i antyfaszyzmu, piętnowała ułatwianie odradzania militarystyki i rządów wielkiego kapitału w NRF. Pismo rejestrowało pogłębiające się rozdziewki między wykonawcami uchwał poczdamskich, przy czym jego sympatie nie były po stronie opiekunów przywódców hitlerowskich⁶⁹, utrudniających budowę Niemiec pokojowych, antymilitarystycznych⁷⁰. W zakresie problemów politycznych redakcja podejmowała pytania drażliwe i bolesne dla czytelników, czy możliwe jest przyspieszenie powrotu do domu⁷¹, jakie warunki oczekują ich po powrocie itp.

Szczególnie często poruszało pismo problemy młodzieży niemieckiej, były to problemy większości jego czytelników i współpracowników. Czyniono to również i z ogólniejszych względów politycznych — konieczności uformowania nowego pokolenia Niemców, którzy by odrzucili dziedzictwo hitlerowskie. Dla młodzieży zamieszczano artykuły rozprawiające się ze sloganami hitlerowskimi o „przestrzeni życiowej”⁷², „uderzeniu w plecy”⁷³, „niemieckim socjalizmie”⁷⁴.

Pismo dążyło do podtrzymania więzi jeńców ze społeczeństwem niemieckim, zarówno przez zamieszczanie na swoich łamach materiałów, jak i organizowanie spotkań czytelników z wybitnymi Niemcami. Przypomniano utwory Goethego⁷⁵, życiorysy Ricardy Huch⁷⁶, Ernesta Thälmana⁷⁷, Ernesta Wiecherta⁷⁸. Wykorzystało pobyt w Warszawie Anny Seghers dla zorganizowania kilku spotkań z nią w różnych obozach⁷⁹. Redakcja miała określony program stworzenia nowej platformy współzycia

⁶⁷ Np. nr 13, początek grudnia 1948, s. 7.

⁶⁸ Np. nr 2, połowa czerwca 1948, s. 4.

⁶⁹ Por. nr 7, początek września 1948, s. 7; nr 15, początek stycznia 1949, s. 11.

⁷⁰ Np. nr 17, początek lutego 1949, nr 19, marzec 1949, s. 2; nr 22, połowa maja 1949, s. 1.

⁷¹ Np. nr 11, z 7 listopada 1949, s. 10.

⁷² Nr 4, koniec lipca 1948, s. 3; nr 5, połowa sierpnia 1948, s. 3.

⁷³ Nr 3, początek lipca 1948.

⁷⁴ Nr 7, początek września 1948, s. 3.

⁷⁵ Już w numerze pierwszym wiersz pt. *Beherrigung*.

⁷⁶ Nr 4, koniec lipca 1948, dodatek, s. 3.

⁷⁷ Nr 6, koniec sierpnia 1948, s. 3.

⁷⁸ Nr 4, koniec lipca 1948, dodatek, s. 4.

⁷⁹ Nr 9, początek października 1948, dodatek drugi, s. 5.

z Polakami i obok przypomnienia zbrodni hitlerowskich wobec świata i narodu polskiego⁸⁰ rejestrowała wszelkie formy zbliżenia w trudnym okresie powojennym⁸¹, zamieszczała informacje o przywódcach polskich, m. in. o B. Bierucie⁸², J. Cyrankiewiczu⁸³. Pisała o trudnościach gospodarczych, dezorganizujących rynek wewnętrzny⁸⁴. Obszernie informowała o procesie jednoczenia polskiego ruchu robotniczego, widząc w tym prawidłowość historyczną i świadectwo dojrzałości politycznej.

Kilka numerów wydano w zwiększonej objętości, a mianowicie z okazji Bożego Narodzenia 1948 r., oraz 1 Maja w 1949 r. W numerach tych rozszerzono część literacką, a więc wspomnienia, rozważania, utwory poetyckie, ogólne rozważania polityczne.

Zamieszczano też listy poszukiwanych przez członków rodziny żołnierzy, przy czym redakcja służyła jako pośrednik, ułatwiający ewentualne nawiązanie kontaktu.

W związku z odesłaniem wszystkich niemieckich jeńców do domu nastąpiła likwidacja pisma. Ostatni numer ukazał się w sierpniu 1949 r. Zamieszczono w nim artykuł wstępny, podpisany „fred” — zapewne Manfreda Gebhardta, podsumowujący lata niewoli⁸⁵, która otwarła jeńcom oczy na wiele spraw. Podobnie inny artykuł⁸⁶ w tym samym numerze deklarował jak najdalej idący szacunek dla Polaków i gotowość współdziałania w przyszłości w kierunku zbliżenia między obu narodami. Do ostatniego numeru dołączono sześciostronicową wkładkę z ilustracjami z życia w obozach jenieckich w Polsce. Zamieszczono też krótkie omówienie najważniejszych pozycji w każdym z dwudziestu pięciu numerów „Die Brücke”.

Na tym numerze zakończyło swój żywot pismo stanowiące interesujący rozdział w historii prasy niemieckiej w Polsce. „Die Brücke” próbowało wpłynąć na ukształtowanie polityczne byłych żołnierzy hitlerowskich, wysunąć wśród nich na pierwszy plan elementy demokratyczne, stworzyć platformę dyskusji między samymi jeńcami i ułatwić przerwienie mostu porozumienia z narodem polskim.

⁸⁰ Nr 4, koniec lipca 1948, dodatek; nr 23, początek czerwca 1949, s. 8.

⁸¹ Nr 12, koniec listopada 1948, s. 3; nr 13, początek grudnia 1948, s. 10.

⁸² Nr 3, początek lipca 1948, s. 5.

⁸³ Nr 4, koniec lipca 1948, s. 3.

⁸⁴ Nr 3, początek lipca 1948, s. 4; nr 5, połowa sierpnia 1948, s. 3.

⁸⁵ Tamże. M. G e b h a r d t, obecnie zastępca redaktora naczelnego miesięcznika „Das Magazin” (Berlin), ogłosił w „Magazynie Polskim”, nr 9, z września 1966, artykuł wspomnieniowy o piśmie „Die Brücke” pt. *Historia jednego mostu*, gdzie podaje, że numer pierwszy wyszedł w nakładzie 300 egz., następne w nakładzie 40 tys. egzemplarzy.

⁸⁶ *Wir wollen Freunde bleiben!*